

Sygn. akt V KO 99/20

POSTANOWIENIE

Dnia 25 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

w sprawie **J. F. K.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 233 § 1 i 6 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 25 września 2020 r.

wniosku Sądu Rejonowego w O.

z dnia 18 czerwca 2020 r., sygn. akt II K (...),

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w O., właściwy do rozpoznania sprawy zainicjowanej aktem oskarżenia wniesionym przeciwko J. F. K., któremu zarzucono popełnienie przestępstwa z art. 233 § 1 i 6 k.k. i in., postanowieniem z dnia 18 czerwca 2020 r., sygn. akt II K [...], na podstawie art. 37 k.p.k., zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie tej sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

W uzasadnieniu wniosku wskazano, że oskarżony miał dopuścić się zarzucanych mu przestępstw jako wójt gminy O., w której życiu aktywnie uczestniczy od 1994 r. Sąd Rejonowy zaś współpracuje z organami gminy O., gdyż jednostka ta wykonuje zadania określone w przepisach prawa związane z funkcjonowaniem sądu. Podkreślono, że Sąd Rejonowy w O. od wielu lat stara się o uzyskanie od władz samorządowych nowego budynku lub działki budowlanej dla nowej siedziby sądu. Ponadto podkreślono, że ławnicy Sądu Rejonowego w O.

wybierani są m.in. przed radę gminy O., a nie można wykluczyć, iż będą zasiadali w składzie rozpoznającym tę sprawę, jeśli sąd skorzysta z kompetencji z art. 28 § 3 k.p.k. Ponadto sędziowie Sądu Rejonowego w O. pełnili funkcje w powiatowych komisjach wyborczych, do których należy organizowanie i przeprowadzanie wyborów samorządowych.

W ocenie organu wnioskującego, powyższe okoliczności mogą wywoływać wątpliwości co do bezstronności sądu w odbiorze społecznym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w O. nie zasługiwał na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że przepis art. 37 k.p.k., wprowadzający odstępstwo od konstytucyjnej zasady prawa do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (art. 45 ust. 1), musi być wykładany restryktywnie. Oznacza to, że tylko okoliczności, które rzeczywiście mogą wywoływać w odbiorze społecznym, w tym także stron postępowania, wątpliwości co do bezstronności rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy bądź wykluczać zakończenie postępowania przed tym organem w rozsądnym terminie, mogą stać się podstawą przekazania sprawy innemu sądowi w tym trybie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2013 r., III KO 65/13, LEX nr 1362622).

W realiach niniejszej sprawy nie istnieją obiektywne okoliczności mogące uzasadnić przekazanie sprawy w trybie właściwości delegacyjnej innemu sądowi. Nie ma także podstaw, aby uznać, że z subiektywnej perspektywy (stron, sędziów, społeczności lokalnej) zachodzić mogły i powinny podstawy do uznania, że aktualizuje się sytuacja o jakiej stanowi art. 37 k.p.k., uniemożliwiająca sądowi właściwemu miejscowo bezstronne rozpoznanie sprawy i rzetelne jej rozstrzygnięcie.

To, że oskarżony miałby dopuścić się zarzuconych mu przestępstw jako wójt gminy O., z którą to gminą (jej organami) organy sądu lub sędziowie Sądu Rejonowego w O. współpracują na różnych polach, w oczywisty sposób nie uzasadnia przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Wręcz przeciwnie. Uwzględnienie tego wniosku, zamiast służyć dobru wymiaru sprawiedliwości, działałoby na jego szkodę. Jak trafnie bowiem wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 września 2019 r.,

„autorytetu wymiaru sprawiedliwości nie można budować poprzez zbyt częstą akceptację zmian właściwości sądu. Z jednej strony może to bowiem sprawiać wrażenie unikania przez sądy miejscowo właściwe prowadzenia spraw niewygodnych, czy wręcz podejmowania przez nie prób pozbycia się spraw "pod byle pozorem", z drugiej zaś strony także i wrażenie akceptowania przez Sąd Najwyższy tego typu postaw" (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia z dnia 19 września 2019 r., II KO 79/19, OSNKW 2019/10/64). A tak właśnie, w ocenie Sądu Najwyższego, musiałoby zostać odebrane uwzględnienie przedmiotowego wniosku. Podstawowym obowiązkiem Sądu Rejonowego w O. jest bowiem zadbanie o to, by przy rozpoznawaniu sprawy wójta gminy O. tak jak przy rozpoznawaniu każdej innej sprawy należącej do jego właściwości, nie mogły się pojawić najmniejsze nawet wątpliwości co do obiektywności lub bezstronności składu orzekającego. Eksponowane we wniosku okoliczności w żadnym razie nie umożliwiają mu należytego i skutecznego wywiązania się z tego zadania. W powyższym kontekście należy jeszcze przypomnieć trafny pogląd, wyrażony przez Sąd Najwyższy w bardzo podobnej sprawie, zgodnie z którym „założenie, iż prezydent miasta nie może odpowiadać przed sądem właściwym miejscowo, którego siedziba mieści się w miejscowości, w której sprawuje on swój urząd, nie tylko oparte jest na błędnym pozakonstytucyjnym zamazaniu ostrych granic pomiędzy władzą sądowniczą i wykonawczą, ale konsekwentnie musiałoby prowadzić do sytuacji, w której sądy miejscowo właściwe nie mogłyby w ogóle rozpoznawać spraw przedstawicieli lokalnej władzy wykonawczej z tego tylko powodu, że zawsze pomiędzy tymi dwiema gałęziami władzy występują pewnego rodzaju interakcje o charakterze administracyjnym" (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2004 r., IV KO 34/04, OSNwSK 2004/1/1630).

Odnosząc się natomiast do twierdzeń o uczestnictwie niektórych sędziów w powiatowych komisjach wyborczych należy natomiast zwrócić uwagę, że zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą, przekazanie sprawy innemu sądowi w trybie art. 37 k.p.k. aktualizuje się dopiero wówczas, gdy nie ma innej metody dla uniknięcia podejrzeń o stronniczość sądu, w szczególności, gdy nie da się ich uniknąć w drodze instytucji wyłączenia sędziego - art. 42 k.p.k. (por. J. Kosonoga (w:) Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166, pod red. R.A. Stefańskiego,

S. Zabłockiego, WKP 2017, komentarz do art. 37, teza 8). Organ wnioskujący wskazanej wyżej ostateczności nie wykazał.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.